



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

10 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Łuniewska

po rozpoznaniu na rozprawie 10 maja 2024 r. w Warszawie

skargi kasacyjnej P. G. i Z. P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 26 czerwca 2020 r., I ACa 59/19,

w sprawie z powództwa P.G. i Z. P.

przeciwko J. C.

o zapłatę z tytułu naruszenia praw autorskich oraz praw do wzoru zdobniczego,

1. oddala skargę kasacyjną

**2. nie obciąża powodów kosztami postępowania na rzecz
pozwanego.**

Grzegorz Misiurek Paweł Grzegorzczak Dariusz Zawistowski

Wyrokiem z 12 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, rozpoznając sprawę ponownie, zasądził od pozwanego na rzecz powoda P. G. kwotę 283 536,20 zł oraz oddalił powództwo o zapłatę w pozostałej części. Wskazał, że aktualnie przedmiotem sprawy są roszczenia pieniężne powodów P. G. i Z. P. z tytułu naruszenia przez pozwanego J. C. ich praw autorskich. Na skutek apelacji stron wyroki Sądu Okręgowego w Łodzi zostały dwukrotnie uchylone przez Sąd Apelacyjny - za drugim razem częściowo - w zakresie roszczeń pieniężnych i jedynie te żądania są przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia na obecnym etapie postępowania. Prawomocnie natomiast zostało przesądzone, że pozwany naruszył prawa autorskie powoda P. G., oraz prawo obu powodów do wzoru zdobniczego pt. „Kaseta cyfrowej centrali domofonów”.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie P. G. i Z. P. 30 maja 1997 r. wnieśli przeciwko J. C. pozew o ochronę praw autorskich, żądając naprawienia wyrządzonej im szkody majątkowej, której wysokość zostanie ustalona w toku procesu. W piśmie 16 czerwca 1997 r. powodowie określili tymczasowo swoje roszczenie majątkowe na kwotę 1 000 zł. Wyrokiem 30 maja 2007 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1000 zł tytułem zwrotu bezprawnie uzyskanych korzyści majątkowych. Ten wyrok, w części uwzględniającej powództwo, został uchylony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 13 grudnia 2007 r.

W piśmie procesowym z 21 maja 2008 r. powodowie doprecyzowali i rozszerzyli powództwo w zakresie roszczeń majątkowych. W piśmie procesowym z 9 lutego 2010 r. powodowie, powołując się na art. 79 ust. 1 pkt. 3a ustawy z dnia 1994 r. o prawach autorskich i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r. poz. 1191 ze zm. - dalej: "Pr.aut."), wskazali, że wysokość dochodzonego odszkodowania należy ustalić jako potencjalnie należne im słuszne wynagrodzenie autorskie, którego nie otrzymali od pozwanego z uwagi na brak umowy licencyjnej. W piśmie procesowym z 16 kwietnia 2012 r. pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń powodów za okres przed dniem 18 maja 2005 r. Na rozprawie w dniu 14 stycznia 2013 r. powodowie wskazali, że żądają zasądzenia odszkodowania solidarnie na swoją rzecz. W piśmie z dnia 28 stycznia 2013 r. rozszerzyli żądanie zasądzenia odszkodowania do kwoty 34.240.478,08 zł za okres od 18 maja 1996 r.

do 30 września 2011 roku. Pozwany podtrzymał zarzut przedawnienia roszczenia powodów.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia o wydanie uzyskanych korzyści wynikające z naruszenia autorskich praw majątkowych (art. 79 ust. 1 pkt. 4 Pr.aut.) oraz o zapłatę dwukrotnej wysokości korzyści uzyskanych z naruszenia praw autorskich (art. 79 ust. 2 pkt. 2 Pr.aut.) nie mogą stanowić przedmiotu oceny Sądu, gdyż pozew w tym zakresie został prawomocnie zwrócony. Sąd Okręgowy poddał osądowi żądanie naprawienia szkody na gruncie art. 79 ust. 1 pkt 3 Pr.aut. oraz art. 57 ust. 1 w zw. z art. 82 ustawy o wynalazczości z dnia 19 października 1972 r. Stwierdził, że powodowie domagali się ochrony czterech elementów domofonu P.:

- programu komputerowego do centrali sterującej domofonem (Sąd uznał, że jest to utwór podlegający ochronie, ale roszczenia przysługują tylko P. G. gdyż tylko on był autorem tego utworu);

- mozaiki obwodów drukowanych tego urządzenia (Sąd uznał, że jest to utwór podlegający ochronie, ale ochrona przysługuje tylko P. G., gdyż tylko on był autorem tego utworu);

- instrukcji obsługi (Sąd uznał, że powodowie nie wykazali, że jest to utwór podlegający ochronie);

- klawiatury domofonu cyfrowego K. (Sąd uznał, że powodowie nie udowodnili że jest to utwór podlegający ochronie na podstawie przepisów Prawa autorskiego, natomiast ochronie podlegało prawo powodów z tytułu przyznania im świadectwa ochronnego na wzór zdobniczy pt. „Kaseta cyfrowej centrali domofonu”).

Sąd Okręgowy ocenił, że pozwany naruszył prawa powodów, lecz ich roszczenia majątkowe przedawniły się w zakresie ponad kwotę 1000 zł zgłoszoną w piśmie z 16 czerwca 1997 r. Wskazał, że roszczenie o naprawienie szkody z tytułu naruszenia praw autorskich ma charakter deliktowy i przedawnia się, stosownie do art. 442¹ k.c., po trzech latach od dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, maksymalnie po 10 latach od zdarzenia szkodzącego. Powodowie już w czerwcu 1996 r. wiedzieli, że pozwany swoimi działaniami narusza ich prawa autorskie, wprowadzając do obrotu domofony

podobne do domofonów ich produkcji. W styczniu 1997 r. powodowie otrzymali ekspertyzę o podobieństwie produktów, czego skutkiem było złożenie 27 stycznia 1997 r. zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez pozwanego. Zatem roszczenie odszkodowawcze powodów przedawniło się z dniem 27 stycznia 2000 r., oprócz zgłoszonej 16 czerwca 1997 r. kwoty 1 000 zł. Wyrokiem z 11 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził solidarnie na rzecz powodów kwotę 1000 zł, a dalej idące powództwo o zapłatę oddalił.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 14 grudnia 2015 r. oddalił apelację pozwanego oraz częściowo apelację powodów. Uznał za bezzasadne zarzuty apelacji powodów dotyczące oddalenia powództwa o naruszenie praw autorskich w zakresie dotyczącym instrukcji obsługi i klawiatury domofonu. Nie podzielił natomiast stanowiska Sądu Okręgowego co do przedawnienia pozostałych roszczeń i w tym zakresie uchylił zaskarżony wyrok oraz przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wskazał, że przerwanie biegu przedawnienia co do kwoty 3 742 000 zł nastąpiło z chwilą wniesienia pisma procesowego z 21 maja 2008 r. Podobnie należy ocenić skutki rozszerzenia powództwa o zapłatę kwoty 34240478,02 zł w dniu 28 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że na tym etapie postępowania roszczenie pieniężne powodów może obejmować tylko skutki wynikające z naruszenia praw ochronnych obu powodów na wzór zdobniczy w postaci klawiatury domofonu, w okresie objętym ochroną, tj. od 16 października 1995 r. do 16 października 2000 r., oraz skutki wynikające z naruszenia majątkowych praw autorskich P. G. do programu komputerowego (centrali sterującej domofonem oraz mozaiki obwodów drukowanych tego urządzenia). Sąd Apelacyjny uznał, że do pierwszego z tych roszczeń ma zastosowanie art. 57 ust. 1 i 2 w zw. z art. 82 ustawy Prawo wynalazcze, stanowiący, że roszczenia powstałe na skutek naruszenia prawa wyłączności do wynalazku ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia wymagalności roszczenia oddzielnie co do każdego naruszenia i ulega zawieszeniu w okresie między zgłoszeniem wynalazku w Urzędzie Patentowym a udzieleniem patentu. Przepis ten ma odpowiednie zastosowanie do wzoru zdobniczego. Sąd drugiej instancji wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien ustalić daty zaistnienia poszczególnych naruszeń

wzoru zdobniczego, daty ich ustania i daty powzięcia o nich wiedzy przez powodów w okresie do 16 października 2000 roku.

Odnosnie roszczeń z tytułu naruszenia majątkowych praw autorskich Sąd Apelacyjny ocenił, że Sąd Okręgowy do ochrony majątkowych praw autorskich P. G. słusznie zastosował art. 118 k.c. i art. 442 lub 442¹ k.c. W sposób nieuprawniony przyjął jednak, że rozpoczęcie biegu całego roszczenia nastąpiło w dniu 27 stycznia 1997 r., skoro pozwany naruszał prawa powoda także w okresie późniejszym. Stwierdził, że początek biegu przedawnienia należy liczyć oddzielnie, co do każdego kolejnego naruszenia, biorąc pod uwagę daty zaistnienia poszczególnych naruszeń oraz daty ich ustania i daty powzięcia o nich wiedzy przez powodów.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy dokonał analizy dokumentów i zeznań świadków oraz opinii biegłych dotyczących okresu, w którym miało miejsce naruszanie praw powodów, wielkości sprzedaży elementów domofonów przez pozwanego i wysokości stosownego wynagrodzenia autorskiego należnego powodowi P. G.. Za początkową datę dokonywania przez pozwanego naruszeń praw powodów przyjął styczeń 1997 r. oraz uznał, że powodowie udowodnili naruszanie tych praw do lipca 2007 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany w okresie od sierpnia 1997 r. do grudnia 2004 r. sprzedał nie mniej niż 10.780 central domofonów, a w okresie od stycznia 2005 roku do lipca 2007 r. 5149 sztuk tych urządzeń. Łącznie pozwany sprzedał nie mniej niż 15 929 central domofonów R., w których skład wchodził objęty prawami powoda program komputerowy sterujący domofonem oraz mozaika obwodów drukowanych.

Stosowne wynagrodzenie autorskie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłego. Uznał za spójną i logiczną opinię biegłego G.. Sąd pierwszej instancji uznał, że odszkodowanie należne P. G. obejmuje jedynie szkodę wywołaną produkcją i wprowadzaniem do obrotu przez pozwanego domofonów oznaczonych nazwą R. w okresie od stycznia 1997 roku do lipca 2007 roku, z tym, że roszczenia powstałe przed sierpniem 1997 roku uległy przedawnieniu. W okresie od stycznia 2005 r. do lipca 2007 r. pozwany wprowadził do obrotu 5.149 sztuk domofonów R., a w okresie od sierpnia 1997 r. do grudnia 2004 r. roku co najmniej 10.780 takich dekodów

(łącznie co najmniej 15.929 sztuk). Stwierdził, że stosowne wynagrodzenie autorskie za korzystanie z jednego egzemplarza centrali domofonu zawierającego program komputerowy i mozaikę obwodów drukowanych, klawiaturę oraz instrukcję obsługi wynosi 20 zł. Instrukcja obsługi nie stanowi jednak utworu i nie jest objęta ochroną. Wynagrodzenie autorskie powoda P. G. może obejmować jedynie rzeczywisty zakres naruszenia jego praw (elementów domofonu takich jak program komputerowy, mozaika obwodów drukowanych i klawiatura). W ocenie Sądu Okręgowego koszty wytworzenia programu wynosiły 0,1986%, koszty wytworzenia mozaiki 3,1327%, a koszty wytworzenia klawiatury 3,8601% kosztów wytworzenia kompletu (całej centrali). Uwzględniając odpowiednią proporcję należało przyjąć, że udział kosztów wytworzenia łącznie programu i mozaiki to ok. 44,5% kosztów wytworzenia całego kompletu, a udział kosztów wytworzenia klawiatury to ok. 55,5% i w takim stosunku powinno być ustalone stosowne wynagrodzenie autorskie.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie w zakresie ochrony wzoru zdobniczego na kasetę klawiatury jest przedawnione, a zatem należy uwzględnić jedynie roszczenie dotyczące ochrony praw autorskich majątkowych powoda P. G. do programu sterującego i mozaiki obwodów drukowanych. Odnosząc wyżej wskazane proporcje do wartości wynagrodzenia autorskiego za cały komplet tj. kwoty 20 zł, Sąd uznał, że stosowne wynagrodzenie autorskie z tytułu naruszenia praw powoda P. G. do programu komputerowego i mozaiki stanowi kwota 8,90 zł ($20 \text{ zł} \times 44,5\% = 8,90 \text{ zł}$) za każdy egzemplarz sprzedanego przez pozwanego domofonu R.. Mnożąc kwotę 8,90 zł przez ilość sprzedanych egzemplarzy (15.929) daje to kwotę 141.768,10 zł, którą należy podwoić zgodnie z regulacją zawartą w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b Pr.aut., co uzasadniało zasądzenie kwoty 283 536,20 zł.

Odnosnie żądania sformułowanego przez powodów jako zwrot utraconych korzyści, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, że powodowie nie wykazali szkody w tym zakresie.

Wyrokiem z 26 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, na skutek apelacji pozwanego zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną od niego kwotę 283 536,20 zł obniżył do 261 728 zł, oddalając powództwo co do kwoty 21 808,20 zł, oddalił apelację pozwanego w pozostałej części oraz oddalił apelację

powodów. Sąd Apelacyjny podkreślił, że zakres rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy wyznaczały granice określone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14 grudnia 2015 r. Zgodnie zaś z art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiąże przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja powoda Z. P. była bezzasadna, gdyż nie wykazał, aby przysługiwały mu prawa autorskie do któregośkolwiek elementu domofonu P.. Natomiast roszczenia wynikające z praw do znaku zdobniczego przysługujące obu powodom uległy przedawnieniu. Sąd drugiej instancji podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w pozwie roszczenie pieniężne zostało określone w wysokości 1000 zł i tylko w tym zakresie doszło do przerwy biegu terminu przedawnienia. Przerwanie biegu przedawnienia co do kwoty 3742000 zł nastąpiło dopiero z chwilą wniesienia pisma rozszerzającego żądanie pozwu w dniu 21 maja 2008 r. Podobne skutki miało rozszerzenie powództwa o zapłatę kwoty 34240478,02 zł w dniu 28 stycznia 2013 r. Wynoszący 10 lat termin przedawnienia roszczeń pieniężnych za okres od stycznia 1997 r. do 20 maja 1998 r. upłynął zanim powodowie rozszerzyli powództwo ponad kwotę 1000 zł w piśmie z 21 maja 2008 r., czego nie uwzględnił Sąd pierwszej instancji. W tym zakresie była uzasadniona apelacja pozwanego.

W ocenie Sądu drugiej instancji niezasadne były zarzuty apelacji powodów kwestionujące wysokość ustalonego przez Sąd Okręgowy wynagrodzenia autorskiego, przysługującego powodowi P. G. w wysokości 8,90 zł za każdy sprzedany egzemplarz centrali R.. Według Sądu Apelacyjnego należne powodowi P. G. odszkodowanie należy określić jedynie z odwołaniem się do szkody wywołanej produkcją i wprowadzaniem przez pozwanego do obrotu domofonów R.. Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji prawidłowo zinterpretował wnioski opinii biegłego A. G. i trafnie zdefiniował przesłanki, które należało przyjąć za podstawę obliczenia stosownego wynagrodzenia autorskiego. Sąd zastosował przyjętą przez biegłego metodę średniej ważonej, uwzględniając, że przedmiotem ochrony mogą być tylko dwa elementy, tj. program sterujący domofonem i mozaika obwodów drukowanych, tj. elementy, co do których wykazano ich twórczy i indywidualny charakter, z wyłączeniem klawiatury, co do której roszczenia uległy przedawnieniu.

Słusznie jako podstawa obliczeń została przyjęta wskazana przez biegłego stawka opłaty licencyjnej w kwocie 20 zł, tj. kwocie stanowiącej stosowne wynagrodzenie autorskie dla całego urządzenia, którego średnia cena została ustalona przez biegłego z wykorzystaniem udokumentowanych danych o sprzedaży. Kwota 20 zł stanowi 9 % tej ceny. Sąd Okręgowy, obliczając należne wynagrodzenie od jednego egzemplarza urządzenia, zastosował wskaźniki określone w opinii i prawidłowo obliczył, że udział kosztów wytworzenia programu i mozaiki to ok. 44,5 % kosztów wytworzenia centrali (w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że koszty wytworzenia programu wynoszą 0,1986% czyli ok. 0,2%, koszty wytworzenia mozaiki 3,1327% czyli ok. 3%, a koszty wytworzenia klawiatury 3,8601% czyli ok. 4% kosztów wytworzenia kompletu (całej centrali); układając z tego odpowiednią proporcję należy przyjąć, że koszty wytworzenia tych 3 elementów to 100% przy wartości 7,2 ($0,2 + 3 + 4 = 7,2$); udział procentowy kosztów wytworzenia programu do kosztów wytworzenia całego kompletu to ok. 2,8% ($0,2 / 7,2$), udział kosztów wytworzenia mozaiki do kosztów wytworzenia całego kompletu to ok. 41,7% ($3 / 7,2$), a - kosztów wytworzenia klawiatury to ok. 55,5% ($4 / 7,2$) - czyli udział kosztów wytworzenia łącznie programu i mozaiki to ok. 44,5% kosztów wytworzenia całego kompletu, a udział kosztów wytworzenia klawiatury to ok. 55,5% tych kosztów).

Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że żądanie w zakresie zwrotu utraconych korzyści nie zostało udowodnione.

Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. przez obniżenie zasądzonej na rzecz powoda P. G. kwoty o 1000 zł, uwzględniając, że ta kwota została prawomocnie zasądzona wyrokiem z 11 marca 2013 r. oraz jej obniżenie o kwotę 20808,20 zł zasądzoną za okres od 1 stycznia 1997 r. do 20 maja 1998 r., co do której roszczenie uległo przedawnieniu.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sadu Okręgowego i oddalił powództwo co do kwoty 21.808,20 zł oraz w części oddalającej apelację powodów i orzekającej o kosztach procesu (pkt III, IV i V zaskarżonego wyroku). Skarżący zarzucili naruszenie prawa materialnego, art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 415 k.c.,

art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, naruszenie art. 361 § 1 i 2 w związku z art. 6 k.c. i art. 231 k.p.c., naruszenie art. 1 ust. 1 i 2 w związku z art. 8 ust. 1 i 9 ust. 1 Pr.aut. oraz naruszenie przepisów postępowania, art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 79 ust. 1 Pr.aut. w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 czerwca 2007 r., art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a i b Pr.aut. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 czerwca 2007 r., w związku z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w części objętej zaskarżeniem, a także uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zakresie pkt 2 i 3 i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w tej części..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z uwagi na zakres zaskarżenia skargą kasacyjną wyroku Sądu drugiej instancji oraz zakres zaskarżenia apelacjami obu stron wcześniej wydanych w sprawie orzeczeń Sądu Okręgowego, przedmiotem postępowania kasacyjnego były wyłącznie roszczenia pieniężne powodów o charakterze odszkodowawczym, wywodzone przez powodów z naruszenia ich praw autorskich do utworów w postaci centrali telefonicznej i jej oprogramowania oraz unifonu (części domofonu), a także praw powodów do wzoru zdobniczego „Kaseta cyfrowej centrali domofonu”.

Zasadnicze ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego wskazują, że bezprawne działania pozwanego obejmowały produkcję i wprowadzanie do obrotu domofonów o nazwie R., w okresie od stycznia 1997 r. do lipca 2007 r., wynagrodzenie autorskie należne powodowi P. G. dotyczy utworu w postaci centrali domofonu obejmującej program komputerowy i mozaikę obwodów drukowanych, a stosowne wynagrodzenie powoda P. G. z tytułu naruszenia jego praw autorskich wynosi 8,90 zł za każdy sprzedany egzemplarz domofonu R.. Odnośnie wzoru zdobniczego „kaseta cyfrowej centrali domofonu” Sąd pierwszej instancji ustalił, że wzór ten został zarejestrowany w dniu 13 stycznia 1998 r., a świadectwo ochronne zostało wydane w dniu 28 stycznia 1998 r. Powyższe ustalenia podzielił w całości Sąd Apelacyjny.

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany

ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, których dokonał sąd drugiej instancji (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogą być zatem oparte o twierdzenia faktyczne sprzeczne dokonanyymi przez sąd ustaleniami lub wykraczające poza te ustalenia.

W skardze kasacyjnej powodowie podnieśli, że koncepcja „technicznego funkcjonowania całości instalacji, tj. współpracujące ze sobą unifon i centrala domofonu, stanowią oryginalne rozwiązanie techniczne, stanowiące utwór”. Twierdzenie powodów, że unifon stanowi utwór w rozumieniu przepisów prawa autorskiego nie znajduje jednak oparcia w poczynionych w sprawie ustaleniach faktycznych. Sąd Apelacyjny stwierdził, że powodowie nie podjęli inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania, że unifon jest urządzeniem spełniającym kryteria utworu określone w art. 1 ust 1 Prawa autorskiego i doszło do naruszenia praw autorskich powodów do tego utworu. Sąd drugiej instancji wyraził zatem ocenę, że powodowie nie wykazali aby unifon miał cechy utworu chronionego przez prawo autorskie. Skarga kasacyjna powodów nie zawiera zarzutów naruszenia przepisów postępowania kwestionujących to stwierdzenie Sądu Apelacyjnego. Powodowie w skardze kasacyjnej nie wskazali jednocześnie jakichkolwiek ustalonych przez Sąd Apelacyjny faktów pozwalających stwierdzić, że unifon opracowany przez powodów stanowi utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 Prawa autorskiego. Samo twierdzenie powodów, że unifon jest urządzeniem nierozzerwalnie związanym z rozwiązaniem technicznym objętym ich prawami autorskimi jest zaś niewystarczające do stwierdzenia, że także unifon stanowi utwór, do którego powodom przysługują prawa autorskie. Z tych względów bezzasadny był zarzut niewłaściwego zastosowania art. 1 ust. 1 i ust 2 w zw. z art. 8 ust. 1 i art. 9 ust. 1 Prawa autorskiego w wyniku uznania przez Sąd Apelacyjny, że unifon nie stanowi utworu w rozumieniu prawa autorskiego.

Powodowie zarzucili naruszenie przepisów postępowania wyłącznie poprzez błędne przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że rolą powodów było nie tylko wykazanie faktów uzasadniających ich roszczenia, ale również określenie podstaw prawnych tych roszczeń, co spowodowało nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, iż nie doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczeń powodów. Uzasadnienie wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną nie daje podstaw do

stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny wyraził przypisywane mu stanowisko o powinności określenia przez powodów podstawy prawnej roszczeń dochodzonych od pozwanego. Przeczy temu również dokonana przez Sąd drugiej instancji ocena dotycząca określenia podstawy prawnej roszczeń odszkodowawczych w zakresie żądania zwrotu utraconych korzyści. Sąd Apelacyjny podkreślił, że powodowie nie sformułowali jej jednoznacznie, a Sąd Okręgowy, po przeanalizowaniu pism procesowych powodów, doszedł do przekonania, iż roszczenie powodów należy zakwalifikować jako roszczenie wynikające z art. 79 ust. 1 pkt 3 upap, czego powodowie nie kwestionowali w apelacji. Wskazuje to wyraźnie, że podstawę prawną roszczeń powodów Sąd Okręgowy określił po przeprowadzeniu analizy ich pism procesowych, w których powodowie wskazali swoje roszczenia pieniężne, a Sąd drugiej instancji w żaden sposób nie podważył tego stanowiska. Podstawa kasacyjna związana z naruszeniem przepisów postępowania była zatem nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny stwierdził trafnie, że do przerwania biegu przedawnienia roszczenia przez czynność podjętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia może dojść jedynie wówczas, gdy roszczenie dochodzone przed sądem jest odpowiednio skonkretyzowane, a w przypadku roszczenia pieniężnego powinno być ono wyrażone kwotowo, w odpowiedniej walucie. Nie ulega wątpliwości, że powodowie w pozwie wniesionym w 1997 r., po jego sprecyzowaniu, domagali się zasądzenia od pozwanego odszkodowania w wysokości 1000 zł za naruszenie ich praw autorskich, zastrzegając, że wysokość szkody zostanie ustalona w toku procesu. Sąd Apelacyjny ocenił prawidłowo, że samo tego rodzaju zastrzeżenie nie spowodowało przerwy biegu terminu przedawnienia roszczenia pieniężnego ponad kwotę 1000 zł. Z uwagi na charakter roszczeń dochodzonych przez powodów ich wysokość nie wynikała bowiem z jednego zdarzenia, powodującego powstanie określonej szkody, której wysokość nie została jedynie dokładnie określona w chwili wystąpienia zdarzenia powodującego szkodę, lecz szkoda wskazywana przez powodów była następstwem kolejnych naruszeń ich praw autorskich. Poczynione w sprawie ustalenia wskazują, że niezgodne z prawem działania pozwanego, naruszające prawa autorskie, miały miejsce przez wiele lat po wniesieniu pozwu (do lipca 2007 r.). Wniesienie pozwu jeszcze przed dokonaniem naruszeń praw autorskich przez pozwanego nie mogło

zaś spowodować przerwy biegu terminu przedawnienia roszczeń związanych z tymi naruszeniami. Sąd Apelacyjny zasadnie przyjął zatem, że przerwanie biegu przedawnienia roszczeń powstałych po wniesieniu pozwu nastąpiło dopiero po rozszerzeniu przez powodów żądania pozwu, co nastąpiło w odniesieniu do kwoty 3742000 zł w dniu 21 maja 2008 r. i co do kwoty 34240478,02 zł w dniu 28 stycznia 2013 r. Nakazywało to uznać za bezzasadny zarzut błędnej wykładni art. 123 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny oceniając zasadność żądania obejmującego zwrot utraconych korzyści stwierdził, że Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał to żądanie za nieudowodnione i podzielił jego argumentację w tym zakresie. Sąd Okręgowy wskazał, że szkoda w postaci utraconych korzyści istnieje wówczas, gdy określone aktywa nie weszły do majątku poszkodowanego lub nastąpiło zwiększenie pasywów w jego majątku. Podkreślił, że powodowie twierdzili, iż należy im się zwrot tego, co pozwany uzyskał sprzedając domofony C. w okresie od czerwca 1996 r. Powodowie w żaden sposób nie powiązali jednak liczby domofonów sprzedanych przez pozwanego ze zmniejszeniem własnej sprzedaży domofonów. Nie udowodnili, że na skutek działań pozwanego do ich majątku nie weszły jakiekolwiek aktywa lub zwiększyły się ich pasywa. Nie próbowali nawet wykazać, jak zmieniła się wielkość i struktura sprzedaży w ich firmie, że utracili rynki zbytu lub że określone umowy na sprzedaż ich produktów nie zostały zawarte z uwagi na działania pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego należało też uwzględnić, że pozwany prowadził działalność gospodarczą od wielu lat, posiadał własne kontakty handlowe i miał wielu kontrahentów. Powodowie domagając się naprawienia szkody w postaci utraconych korzyści powinni wykazać, że na skutek bezprawnych działań pozwanego nie sprzedali swoich produktów określonym odbiorcom, bądź nie pozyskali rynków zbytu dla swoich produktów i tym samym spadły ich obroty. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powodowie takich okoliczności nie udowodnili. Tę ocenę podzielił Sąd Apelacyjny.

Powyższe stanowisko Sądów obu instancji, akcentujące niewykazanie przez powodów szkody w postaci utraconych korzyści, nie daje podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 361 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 i art. 231 k.c. w wyniku ich błędnej wykładni. Zarzut naruszenia tych przepisów skarżący uzasadnili także poprzez odwołanie się do okoliczności faktycznych, które nie były przedmiotem ustaleń

faktycznych poczynionych przez Sąd Apelacyjny. Dotyczy to twierdzenia, że produkty powodów i pozwanego były „jedynymi szerzej dostępnymi na tym rynku w określonym segmencie produktowym” oraz twierdzenia, iż „sprzedaż Powodów i sprzedaż Pozwanego zaspokajały ten sam popyt rynkowy”, a także, że Sąd Apelacyjny powinien był uznać, że „istniejące na tym samym rynku zapotrzebowanie nie jest uzależnione od działań marketingowych przedsiębiorców, lecz stanowi pochodną rzeczywistych potrzeb klientów”. Jak już wyżej podkreślono podstawą konstruowania zarzutów naruszenia prawa materialnego nie mogą być okoliczności faktyczne jedynie przytaczane przez skarżącego w skardze kasacyjnej, wykraczające poza zakres ustaleń faktycznych, które stanowiły podstawę orzeczenia wydanego przez sąd drugiej instancji.

Z tych względów skarga kasacyjna była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

[SOP]

r.g.